GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 206 Włocławek, środa 11 września 1946 roku. Cena 3 złote

Zastanówmy się głębiej

Polska, jak to było do przewidzenia, odpowiedziała żywiołowym protestem przeciwko zakusom na naszą suwerenność, na nasze granice zachodnie. Wszystkie pisma polskie natychmiast po ogłoszeniu tekstu mowy p. Byrnesa omówiły to przemówienie, podchodząc doń z różnych punktów widzenia. Naświetlenie było wszechstronne, a wynik jeden! — Wara od naszych granic zachodnich!

Dziś musimy po przejściu okresu świętego oburzenia i zdecydowanego protestu wyciągnąć na trzeźwo wnioski wypływające z przemówienia. Wnioski, które muszą nam oświetlić drogę naszego dalszego postępowania.

Przemówienie p. Byrnesa wyrządziło nam szkody, ale ma ono również i cechy dodatnie, przynoszące nam korzyść.

Przede wszystkim należałoby omówić te sprawy, które zdaniem pana Byrnesa są sporne, a które dla nas nie przedstawiają żadnych wątpliwości.

Mowa tu o postanowieniach konferencji w Poczdamie. Jeżeli rzeczywiście oddano nam ziemie leżące nad Odrą i Nysą w tymczasową administrację, jak to twierdzi pan Byrnes, to w takim razie na jakiej podstawie rządy amerykański i angielski zawarły z nami umowę o repatriacji niemców z tych terenów?

Czy ta repatriacja była przewidziana tylko jako roczna wycieczka niemców do ich Vaterlandu, po ukończeniu której miała znów wrócić do swych dawnych pieleszy na Śląsku, czy Pomorzu?

Przecież pan Byrnes i pan Bevin wiedzieli dobrze o tym, że po wysiedleniu niemców my te ziemie zachodnie zaludnimy repatriantami polskimi z Wołynia, Wileńszczyzny, z za Bugu, czy ze Lwowa. Czy ci polscy osadnicy, osadzeni na zachodzie, otrzymali odwieczną polską ziemię po to tylko, by na niej rok pogospodarować, a potem znów wyjeżdżać, czy też ewentualnie zostać na miejscu i być w przyszłości parobkami u wracających niemców?

Ani p. Byrnes, ani p. Bevin z pewnością nie są na tyle naiwni, by w ten sposób myśleć. I z tego wynika rzecz gorsza, aniżeli się można było spodziewać. Pan Byrnes wie dobrze co zadecydowała Konferencja Poczdamska, pan Byrnes nie dostrzegł i nie dostrzega w niej żadnych nonsensów. W przemówieniu swym jednak używa nonsensu, bowiem przyświeca mu jeden cel.

Zaakceptowano na konferencji linię Nysy i Odry ku naszej radości, tak jak zaakceptowano linię Curzona, na którą nie łatwo przyszło nam się zgodzić. Przyjęliśmy jednak te decyzję i przystąpiliśmy do budowy nowej Polski.

I tu leży sedno sprawy. Ta budowa panu Byrnesowi nie podoba się. Pan Byrnes, tak jak cały świat anglosaski, widzi w tym powstającą potęgę, która w łączności z całą Słowiańszczyzną na czele z ZSRR stanowi groźną konkurencję dla kapitału anglosaskiego w Europie.

Trzeba więc tę rosnącą potęgę osłabić, a że nie wygodnie samemu to zrobić, używa się w tym celu narodu niemieckiego. Rzuca się więc stawkę na odrodzenie Niemiec. Niechaj one będą szczypcami, którymi sięgnie się po rozżarzony węgiel dla kapitału anglosaskiego.

Częściowo pan Byrnes dopiął celu. Obudził nadzieję w sercach niemieckich, podniósł im głowy, wzniecił na nowo pewność i butę niemiecką, i... na tym koniec.

W siostrzał zakończył się niewypałem!

Wprawdzie pewne szkody wyrządziła nam ostatnia mowa. Znów bowiem powstaną plotki, znów „szeptana propaganda" będzie chciała zbierać owoce w postaci wpływu na drożyznę czy częściowego niepokoju, na którym zaczną zarabiać paskarze i spekulanci, znów będą rozstrzygane przez plotkarzy problemy „kto z kim, kiedy i jak na wojnę wyruszy", znów może powstać niepewność dnia jutrzejszego w niektórych o słabszej woli rodzinach osadniczych.

Tę szkodę jednak szybko naprawimy! Spekulanci i plotkarze zawiodą się! Mamy poddostatkiem odpowiedniej siły, aby temu zaradzić i przeszkodzić!

Zyski natomiast otrzymane z przemówienia są większe aniżeli poniesione straty.

Otworzono nam oczy! Wiemy czego możemy się spodziewać od naszych sprzymierzeńców. Wiemy, że więcej im na sercu leży dobro narodu niemieckiego, niż polskiego.

Ta prawda właśnie a nie inna, prawda ostrzegająca nas przed umacnianiem odwiecznego wroga Polski — niemca, scementuje i zjednoczy naród polski tak, jak nigdy przedtem.

Nawet ci, którzy posiadali tak zw. „orientację zachodnią" i zawsze liczyli na pomoc z zachodu, pozbędą się tej orientacji i będą odtąd mieli własną, polską orientację i będą odtąd liczyli na własne, polskie siły.

Pozbycie się złudzeń i mrzonek, poznanie prawdy z jednoczesnym zwarciem się i zespoleniem wszystkich sił polskich — oto nasz zysk, nasze saldo dodatnie, wypływające z przemówienia pana Byrnesa.

Jeden z mówców na wiecu w Warszawie poruszył sprawę pewnego powiedzenia, o czym donosiliśmy we wczorajszym numerze naszej gazety.

„Komu Anglia poda rękę, ten nogi wyciąga".

Dobrze się stało, że nie do nas, ale do niemców świat anglosaski wyciąga rękę.

Oby po tym „serdecznym uścisku" Niemcy „wyciągnęły nogi"!

A. Turczynowicz.

Krytyka mowy Byrnesa

w prasie europejskiej

PARYŻ (SAP). „Humanité" wyraża oburzenie z powodu mowy Byrnesa. Dziennik pisze: „Czytając mowę Byrnesa, stawiamy sobie pytanie, kto właściwie przegrał wojnę? Program Byrnesa jest prosty; chce on, aby Niemcy radzili sobie sami, dla dobra własnego i dla dobra Europy. Lecz o jakich Niemcach mowa, tego Byrnes nie powiedział.

Dziennikarz zapytuje, do kogo w Niemczech zwraca się takie przemówienie. Niewątpliwie do ludzi interesu. Jakgdyby wojna była tylko grą, rozegraną między przyjaciółmi. Wszystko pójdzie dobrze, jeśli interesy będą szły — taka jest myśl przewodnia przedstawiciela Stanów Zjednoczonych.

To przemówienie, które zapewnia, że nic nie grozi Niemcom, jest pełne groźby dla nas i naszych sojuszników.

W „Figaro" Pierre de Noyer stwierdza, że jeżeli będzie stworzony rząd centralny w Niemczech, to sojuszników czekają prawdopodobnie niemiłe niespodzianki.

Jak Byrnes przeszkodzi rządowi zjednoczonych Niemiec dysponować po jakimś czasie arsenałem Ruhry, jeżeli ten rząd federalny, wskutek wzajemnej licytacji sprzymierzonych, zabiegających o względy niemców, będzie obdarzony pełnomocnictwami większymi niż federalny rząd Stanów Zjednoczonych?

Na łamach „Populaire" Charles Dumas stwierdza, że Byrnes był bardzo wspaniałomyślny dla Niemiec. Byrnes może narzucić Niemcom ustrój, jakiego pragnie, lecz z pewnością Niemcy nie spoczną, dopóki nie osiągną takiego, jakiego sami chcą. Nikt nie przeszkodzi Niemcom odzyskać z czasem scentralizowany ustrój, do jakiego Niemcy doszły w biegu swej historii.

Lepiej byłoby patrzeć w twarz rzeczywistości i powziąć wszystkie konieczne środki ostrożności, zamiast tworzyć system, który załamie się niechybnie.

BRUKSELA (SAP). „Libre Belgique" dziennik prawicowy, komentując mowę Byrnesa, pisze: „Nikt nie może się pomylić, że mowa Byrnesa wyraźnie skierowana jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu i jest poważnym zaznaczeniem stanowiska wobec polityki Związku Radzieckiego w Niemczech.

Gazeta „Drapeau Rouge" twierdzi, że mowa Byrnesa — to obrona Wielkich Niemiec. Gazeta uważa, że troskliwość Byrnesa dla narodu niemieckiego nie jest jednak szczera.

LOZANNA (SAP). Mowa Byrnesa znalazła oddźwięk w prasie szwajcarskiej. „Gazette de Lausanne" stwierdza, że teza francuska jest w opozycji z tezą Byrnesa i że Francuzi odnoszą się z goryczą do mowy amerykańskiego ministra spraw zagranicznych.

Oświadczenie wicepremiera Mikołajczyka

KOPENHAGA (Obsł. wł.). Wicepremier Mikołajczyk udzielił wywiadu prasowego w sprawie ostatniego przemówienia ministra Byrnesa.

— Granice Polski muszą być utrzymane — oświadczył wicepremier — w takim stanie w jakim obecnie się znajdują. Ziemie Odzyskane stanowią dla Polski kwestię życia lub śmierci. Mimo małych zasobów naród polski uczynił wszystko co było w jego mocy, aby zagospodarować Ziemie Odzyskane. Osadzili się na nich w większości rolnicy, którzy z terenów wschodnich przywieźli ze sobą inwentarz żywy i ziarno na siewy.

Dokonana została w ten sposób jakby tranfuzja krwi ożywiająca gospodarkę na tych ziemiach. Każde naruszenie granic zachodnich byłoby dla Polski wstrząsem rewolucyjnym i stąd też obecne granice są i muszą być nienaruszalne".

O dalsze jednostki floty handlowej

WARSZAWA (Obsł. wł.). Do Moskwy udaje się specjalna delegacja z wiceministrem Żeglugi i Handlu Zagranicznego ob. Petrusewiczem na czele celem omówienia rewindykacji dalszych jednostek floty handlowej dla Polski.

Cała rodzina bestialsko zamordowana przez bandytów NSZ

WARSZAWA (PAP). Potwornej zbrodni dokonała w powiecie kraśnickim woj. lubelskiego banda NSZ „Błyska". Dnia 24 sierpnia br. banda „Błyska" w sile 30 osób napadła na wieś Ruda gm. Kawenczyn. Po przybyciu do wsi, dwóch bandytów ubranych w mundury Wojska Polskiego, uzbrojonych w pepesze i broń krótką weszło do mieszkania Króla Władysława, właściciela młyna. Zgromadzili oni w jednym pokoju całą rodzinę, poczem bestialsko ich zamordowali, dom zaś splądrowali i zburzyli.

Wśród zamordowanych są przedstawiciele czterech pokoleń — 80-letnia staruszka Król Aniela, jej dzieci i wnuki oraz 5-cio miesięczny prawnuk Leszek.

Dwóch nieobecnych w domu członków rodziny Królów, Piotra i Aleksandra, byłych partyzantów AL — bandyci napotkali na drodze i na miejscu zastrzelili.

Władze bezpieczeństwa zorganizowały natychmiastowy pościg za bandą.

O odroczenie sesji O.N.Z.

PARYŻ (Obsł. wł.). Wczorajsze zebranie pięciu ministrów przychyliło się do wniosku radzieckiego w sprawie odroczenia sesji ONZ na dzień 23 października. Ministrowie w swej decyzji powiadomili Generalnego Sekretarza Trygve Lie.

NOWY JORK (Obsł. wł.). Sekretarz Trygve Lie wysłał depesze do przewodniczącego ONZ Spaaka oraz do pięciu ministrów z prośbą, aby ze względu na przebieg wydarzeń politycznych i trudności technicznych ustalony termin zebrania ONZ był ostateczny i nie uległ ponownemu odroczeniu. Jednocześnie Trygve Lie zwrócił się do 46 narodów z prośbą o wydanie swej ostatecznej decyzji w sprawie odroczenia zebrania ONZ.

Wyniki referendum w Bułgarii

SOFIA (Obsł wł.). Według oficjalnych danych za republiką padło 3.800.000, a za monarchią 180.000 głosów.

Żydzi odmawiają

LONDYN (obsł. wł.). Podano tu do wiadomości, że Żydowska Agencja odmówiła wzięcia udziału w konferencji palestyńskiej.

Siódmy tydzień obrad

PARYŻ (Obsł. wł.). Konferencja Pokojowa wkroczyła w siódmy tydzień obrad. Aby wpłynąć na przyśpieszenie toku obrad Sekretariat konferencji zaproponował aby tłumaczenia wypowiadanych przemówień były drukowane i wręczane przed wygłoszeniem przemówienia.

Na komisji polityczno-terenowej dla Węgier rozpatrywano wczoraj roszczenia Czechosłowacji w sprawie przyłączenia 4 gmin węgierskich w okolicy Bratysławy.

W wyniku dyskusji wyłoniono podkomisję, która szczegółowo rozpatrzy pretensje Czechosłowacji.

W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie delegatów Czechosłowacji i Węgier. Tematem rozmów była prawdopodobnie sprawa mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji.

Zebranie protestacyjne w II Wiceministerstwie Obrony Narodowej

WARSZAWA (SAP). W dniu 7 września r. b., o godz. 13.30 odbyło się w II Wiceministerstwie Obrony Narodowej zebranie protestacyjne w związku z atakiem ministra Byrnesa na Ziemie Zachodnie.

Wszyscy mówcy podkreślali nieugięte stanowisko Wojska Polskiego, które stoi na straży suwerenności i całości naszych granic.

Na zakończeneie płk. Zych zaproponował rezolucję następującej treści:

„Protestujemy przeciwko atakowi na prawa Polski do odzyskanych Ziem Zachodnich, zawartemu w przemówieniu ministra Byrnesa.

Przemówienie to uważamy za wyraz reakcyjnej i wstecznej polityki rządów anglosaskich, zmierzającej do odbudowy silnych Niemiec i do zagrożenia pokojowi światowemu.

Stwierdzamy, że nie pozwolimy na zmarnowanie ofiary krwi żołnierza polskiego i żołnierza bratniej Armii Czerwonej, przelanej w walce z niemieckim faszyzmem, w walce o sprawiedliwy pokój.

Nie pozwolimy na zmarnowanie olbrzymiego wysiłku Narodu Polskiego w pracy nad zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Żadne Zakusy reakcji światowej nie potrafią zagrozić suwerenności i całości granic naszej Ojczyzny.

Historyczne nasze prawa do tych granic potwierdziły słuszne decyzje Konferencji Poczdamskiej i broni ich wola ludu polskiego, oparta o siłę Odrodzonego Wojska Polskiego.

Żołnierz Polski nigdy nie ustąpi ze straży zaciągniętej nad Odrą i Nysą Łużycką".

Rezolucja została jednomyślnie przyjęta.

Tłum bezdomnych zajął mieszkania

LONDYN (Obsł wł.). Półtora tysięczny tłum bezdomnych londyńczyków zajął w ciągu kilku minut blok mieszkalny w reprezentacyjnej dzielnicy Londynu.

Blok ten był przeznaczony jako czynszowy i posiadał drogie komorne i był narazie pusty.

Bezdomni zorganizowali swą akcję bardzo sprytnie i sprężyście. Z różnych dzielnic miasta prawie jednocześnie wyruszyli z pościelą i niezbędnymi przedmiotami i wkrótce opanowali gmach.

Wezwana przez dozorcę policja zamiast nowych lokatorów usunąć pomogła im w dostarczeniu żywności z pobliskich restauracyj.

Akcja bezdomnych wpłynie prawdopodobnie na odpowiednie rozwiązanie sytuacji bezdomnych w Londynie.

Drukarnie kart żywnościowych

HAMBURG (ZAP). W Hamburgu zamknięto 43 tajne drukarnie, zatrudniające 255 fałszerzy kart żywnościowych. Aresztowani drukarze zakupili w czerwcu w jednej z hurtowni 1.000 arkuszy papieru, używanych na drukowanie kart żywnościowych. Dotychczas zdążyli oni zużyć 200 arkuszy, natomiast pozostałe 800 zajęto i oddano do dyspozycji władz.

Uroczystości w Olsztynie

OLSZTYN (Obsł. wł.). Wręczenie 3 sztandarów ofiarowanych przez społeczeństwo stacjonującym tu pułkom zamieniło się w wielką patriotyczną manifestację wyrażającą jednocześnie niezłomną wolę utrzymania Ziem Odzyskanych.

W uroczystości wzięło ponad 15 tysięcy osób. Powszechną uwagę zwracała obecność attache wojskowych ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii. St. Zjednoczonych i Jugosławii.

Główne przemówienie wygłosił Marszałek Rola-Żymierski, który przypomniał zebranym ustawiczną walkę z hydrą germańską. Odzyskanie Ziem Zachodnich stało się triumfem obozu demokracji polskiej. Zjednoczenie narodu w walce przywróciło Polsce odwieczne polskie ziemie, zjednoczenie w pracy zezwoliło na ugruntowanie tych ziem, a obecne zjednoczenie będzie odpowiedzią na próby w rodzaju przemówienia Byrnesa, stwierdziając, że te ziemie są na zawsze polskie.

Po defiladzie odbyła się uroczystość poświęcenia pomnika postawionego ku czci pomordowanych przez niemców bojowników o polskość Warmii i Mazurów.

Po mowie Byrnesa

PARYŻ (Obsł. wł.). Dziennik „Mond" omawiając przebieg manifestacyj polskich, protestacyjnych przeciwko mowie Byrnesa stwierdza, że na Ziemiach Odzyskanych znajduje się 5 milionów Polaków podczas gdy niemców pozostało zaledwie półtora miliona. Polska nie może nigdy zgodzić się na zmianę granic, które wprawdzie nie są potwierdzone traktatami, ale muszą być uważane za ostateczne.

Jeśli kto chce długo żyć

NOWY JORK (Obsł. wł.). Prasa amerykańska dokonała wywiadu z dyr. Monroe synem piątego prezydenta St. Zjednoczonych. Major ten urodzony w 1815 roku liczy obecnie 131 lat. W wywiadzie opowiadał, że w 1917 roku zgłosił się ochotniczo do armii, aby brać udział w wojnie z niemcami jednak ze względu na sędziwy wiek odrzucono jego ofertę. Na skutek tego zgłosił się do pracy w stoczni, gdzie był zatrudniony przy budowie okrętów. Monroe nie używa okularów i czuje się zupełnie dobrze.

Gdy go zapytano, co sądzi o ostatnich wydarzeniach politycznych, odpowiedział z uśmiechem:

— Jeśli chce się długo żyć, to nie należy zajmować się polityką! — i żadnej odpowiedzi na pytania dotyczące polityki nie udzielił.

Skasowanie publicznych egzekucyj

WARSZAWA (Obsł. wł.). Minister Sprawiedliwości Świątkowski w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP oświadczył, że jest zdecydowanym przeciwnikiem publicznych egzekucyj, które mogą wyzwalać najniższe instynkty ludności. „Jeśli dbamy o zdrowie moralne społeczeństwa — oświadczył minister — nie możemy pozwolić na publiczne egzekucje, tym bardziej, że są one filmowane i fotografowane. Stwierdzono niejednokrotnie, że młodzież z zainteresowaniem przyglądała się wystawionym zdjęciom egzekucyj. W miastach, które były widownią publicznego wieszania skazańców, stwierdzono u dzieci „zabawy w wieszanie".

Publiczne wykonywanie kary śmierci nie może się już powtórzyć.

Żywiołowe protesty

KRAKÓW (Obsł. wł.). We wszystkich zakładach pracy odbywają się masówki protestujące przeciwko zakusom na nasze granice zachodnie. We wszystkich przemówieniach i rezolucjach podkreśla się, że stanowisko narodu polskiego w sprawie nienaruszalności naszych granic jest jednolite.

ŁÓDŹ (Obsł. wł.). W dalszym ciągu odbywają się wiece i zebrania protestujące z oburzeniem przeciwko zakusom na nasze granice.

WARSZAWA (Obsł wł.). Pracownicy Centralnego Komitetu Żydów w Polsce zwołali zebranie, na którym zaprotestowali przeciwko mowie Byrnesa. Stanowisko zajęte przez amerykańskiego ministra specjalnie zagraża Żydom, których ocalałe od pogromu hitlerowskiego resztki znajdują się na Dolnym Śląsku i w Szczecinie. Żydzi wyrazili gotowość bezwzględnego przeciwstawienia się zakusom na zachodnie granice Polski.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

WYDAWANIE KART ŁOWIECKICH. Starostwo Powiatowe, pokój Nr. 12 wydaje karty łowieckie osobom upoważnionym do polowania.

Zdarzają się wypadki nielegalnego polowania bez posiadania karty łowieckiej. Winni pociągani będą do odpowiedzialności. (md.).

JAK ZWALCZAĆ STONKĘ. Wszystkie szkoły na terenie powiatu otrzymały szczegółowe instrukcje w sprawie zwalczania groźnego szkodnika ziemniaczanego, jakim jest stonka.

Młodzież szkolna ma poznać dokładnie sposoby niszczenia tego szkodnika. (md.).

NAPRAWA DRÓG. Powiatowy Zarząd Drogowy w czasie od 1 do 31 sierpnia br. na naprawę dróg rozchodował sumę 1.139.528 złotych.

Zarząd drogowy przeprowadza wałowanie z pogrubieniem nawierzchni na drogach państwowych Włocławek —Krośniewice.

Przeprowadzenie prac na 1 km. drogi wynosi przeciętnie 5.560' złotych. (md.).

OSADZENIE W WIĘZIENIU. Na terenie powiatu przytrzymani zostali Edmund Klukaszewski, Marta Maj i Aleksander Stejnke, którzy nie złożyli wniosków rehabilitacyjnych.

Wkrótce cała trójka II grupy volkslisty stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku. (md.).

BRZEZIE.

Z OBOZU HARCERSKIEGO. Na terenie majątku Brzezie odbył się 10-dniowy obóz harcerzy włocławskich, obóz harcerski urządzony był wzorowo i panowała w nim karność wojskowa.

Rozbite namioty harcerskie na zewnątrz prezentowały się dobrze, wewnątrz panował ład i wzorowy porządek.

Władze cywilne jak również wojskowe bardzo przychylnie ustosunkowały się do młodych zuchów.

Na zakończenie obozu drużyna 12 pod komendą druha drużynowego Zaborowicza, powzięła inicjatywę postawienia krzyża przydrożnego. Inicjatywa poparta została czynem. Stanął krzyż, którego poświęcenia przy licznym udziale osób dokonał proboszcz tutejszej parafii.

Na zakończenie pobytu, harcerze w pałacu majątku Brzezie, urządzili przedstawienie, po którym odbyła się zabawa taneczna.

Ludność bardzo serdecznie żegnała harcerzy. (md.).

KOWAL.

NA ODBUDOWĘ STOLICY. Na terenie m. Kowala **zorganizowany** został już Obywatelski Komitet Odbudowy Stolicy. Na przewodniczącego wybrany został ob. Mariański.

Na zebraniu organizacyjnym samorzutnie zebrana została suma 5 tysięcy złotych, która przeznaczona została na konto Komitetu Odbudowy Stolicy. (md.).

BRZEŚĆ KUJAWSKI.

ZŁODZIEJKA PRZED SĄDEM. Maria Sobczak, będąc w sklepie kupca ob. Władysława Krawieckiego, przywłaszczyła sobie pozostawiony tamże portfel z zawartością 2.300 zł.

Portfel pozostawił w sklepie przez zapomnienie ob. **Jan Augustyniak**. Sobczak za czyn ten odpowiadała przed Sądem Okręgowym we Włocławku, który skazał ją na 4 miesiące aresztu. (md.).

RADZANOWO.

NAPAD. Na dom Leona Ciesielskiego, zam. w Bodzanowie, gm. Falborz, napadło 4 bandytów uzbrojonych w broń palną. Napastnicy po sterroryzowaniu domowników przystąpili do rabunku.

Łupem ich padła większa ilość skóry szewskiej oraz 10 tysięcy złotych. Ogółem Ciesielski poszkodowany został na sumę 200 tys. zł. (md.).

GROBCE.

KUPIŁ KRADZIONEGO KONIA. Stanisław Małecki, zam. we wsi Grobce, w swoim czasie kupił konia.

Koń jak się potem okazało, pochodził z kradzieży. Obecnie Małecki odpowiadał przed Sądem Grodzkim, gdzie zapadł wyrok skazujący go na 12 tysięcy zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 8 miesięcy więzienia. (md.).

PUSTKI—WARZĄCHEWKA.

MO. LIKWIDUJE. Na terenie powiatu zdarzały się częste wypadki kradzieży trzody chlewnej i drobiu. Organy MO., przeprowadzając stałe kontrole i obserwacje w terenie, zlikwidowały zuchwałą bandę rabusiów.

Szajka składała się z 3 wspólników: Andrzeja Polińskiego, zam. we wsi Pustki, gm. Śmiłowice, Antoniego Zasady i Bogumiła Kubickiego, zam. w Warząchewce, gm. Choceń.

Wymienieni skradli: 10 kur na szkodę rolnika St. Czapskiego; 2 świnie na szkodę rolnika Karchowskiego; cielaka i barana na szkodę gospodarza Skoczylasa.

Ponadto B. Kubicki w Warząchewce na szkodę rolnika Kulpy Henryka, skradł 1 świniaka.

Cała trójka stanęła przed sądem, gdzie wszyscy skazani zostali po 3 lata więzienia. Kubickiemu sąd zawiesił wykonanie kary na okres 5-iu lat. (md.).

Kronika

TEATR Ziemi Kujawskiej nieczynny	**Dzisiaj ŚRODA 11 WRZEŚNIA** Prota i Jacka mm.	**Kalendarzyk słowiański** Naczesława **Słońce:** wschód o godzinie 5.02 zachód o godzinie 18 02

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32 W godzinach pozabiurowych i w nocy Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś Stary Rynek. Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

Stolica wszystkich

„Zjednoczenie wysiłków wszystkich obywateli w dziele odbudowy stolicy będzie odpowiedzią na wszelkie zakusy na całość i niepodległość naszej Ojczyzny, odpowiedzią godną następców tych, którzy zginęli w bojach partyzanckich, na barykadach Warszawy, w walkach pod Lenino, Warszawą, Kołobrzegiem, Berlinem, Tobrukiem czy Monte Cassino.

Wspólny wysiłek robotnika z Łodzi, Śląska, chłopa z Lubelszczyzny, czy Pomorza, osadnika z Ziem Odzyskanych, wysiłek inteligenta i uczonego, wzniesie Warszawę, która będzie stolicą wszystkich, której każdy Polak odda część swego serca". **(Z przemówienia prezydenta Bieruta).**

Zygmunt Michał Wiśniewski.

Wziął krzyż na swe ramiona...

Były radny m. Włocławka, znany tu obywatel Wacław Waśniewski, jako więzień polityczny został przez niemców oskarżony i osadzony 16-go czerwca 1941 r. w więzieniu włocławskim na I piętrze, w celi L. 30. Z obozu dla oficerów jeńców wojennych niemcy przywieźli por. Antoniego Kujawę, ur. we Włocławku 17. 4. 1897 roku i umieścili go w tejże celi, gdzie wśród 18 więźniów z Włocławka był tylko Waśniewski i Kujawa. Sypiali oni na jednym sienniku na podłodze. Waśniewskiemu, jako dawnemu znajomemu i towarzyszowi niedoli Kujawa zwierzył się, że jest fałszywie oskarżony przez tutejszych niemców i swego podkomendnego b. żołnierza polskiego też „folksdojczera" o to, że będąc na początku wojny komendantem obozu w Kutnie dla niemców podejrzanych o dywersje kazał rozstrzeliwać niemców.

Na parę dni przed sprawą sądową, wspomniany b. żołnierz polski w mundurze S.A. wprowadzony został do celi, stanął przed Kujawą i zwrócił się do niego z zapytaniem: „Czy Pan Porucznik poznaje mnie? Czy Pan pamięta, jak w Kutnie kazał Pan niemców rozstrzeliwać? Na co Kujawa z oburzeniem wykrzyknął: To nieprawda! To kłamstwo! Łotrów i sprzedawczyków nie znam i znać nie chcę! I nie chciał z nim rozmawiać.

Nazwisk niemców winnych fałszywego oskarżenia, ob. Waśniewski nie pamięta, lecz znaleźć je można w aktach sądowych we Włocławku, o ile ocalały.

Po sprawie sądowej w przedśmiertnej rozmowie, śp. por. Kujawa do ob. Waśniewskiego powiedział: „Ginę niewinnie, ale dla Ojczyzny i mam nadzieję, że śmierć moją pomszczą moi bracia! Chociaż ja zginę, Ojczyzna nie zginie, a niemcy muszą zginąć. Prosił, aby społeczeństwo włocławskie w dowód pamięci, że zginął za Ojczyznę, ulicę Cichą, przy której pobudował dom, w którym założył i prowadził drukarnię nazwało jego imieniem i nazwiskiem".

Oto są moje ostatnie życzenia, Panie Dziejku, które niech Pan powtórzy i powie co Pan tu widział, gdy Polska uzyska wolność.

Wkrótce po tym skuto mu ręce z tyłu, płaszcz przełożono pod lewe ramię i bez oznak oficerskich, szedł On z podniesioną głową przez ulice rodzinnego miasta na pogrzeb swój do Poznania, a przy nim trzech gestapowców. Na dworcu w oczekiwaniu pociągu, na peronie kazali mu stać twarzą do muru, a gdy pociąg nadjechał sfotografowali go.

Oto grupki wystraszonych Polaków czytają czerwone plakaty na murach miasta Włocławka. U góry tłustym drukiem po niemiecku, a na dole maczkiem po polsku:

Ogłoszenie

prawomocne wyroki śmierci Sondergericht Leslau z dnia 17, 20, 25 czerwca, 4 i 8 lipca 1941 r.

przeciwko

Jerzemu Popławskiemu z Warszawy za przemyt mąki do Gubernat.

Józefowi Lewandowskiemu z Leslau i Janowi Sikorskiemu ze Smulska, pow. Leslau o ciągły potajemny ubój.

Zdzisł. Kierzkowskiemu z Kölsch, pow. Kolo (Warthbrücken) o ciężkie zbrojne zakłócenie spokoju publicznego.

Antoniemu Kujawie z Leslau

o zbrodnie morderstwa i ciężkie uszkodzenie ciała jako zbrodniarz notoryczny

i przeciwko

Zenonowi Rzymkowskiemu z Walentynowa, pow. Kutno

i Lajbowi Stuczyńskiemu z Kutna (ghetto) o zbrodnie przeciwko ustawie o gospodarce wojen. (przemyt bydła i potajemny ubój)

zostały dziś wykonane.

Leslau, den 16 August 1941 r.

— — — — — — — — —

W latach 1934—37 będąc członkiem Prezydium, sekretarzem i intendentem Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojsk. we Włocławku, następnie jednym z założycieli i sekretarzem Zarządu Przysp. Wojsk. konnego „Krakusów,, oraz z wyborów członkiem Zarządu i sekretarzem Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów we Włocławku, widziałem ofiarną i owocną pracę ś.p. por. rez. Antoniego Kujawy jako wiceprezesa Pow. Związku P.O.W., wiceprezesa Koła Zw. Rezerwistów, członka Zarządu Strzelca, członka Komisji Rewiz. Zw. Oficerów Rezerwy, wydawcy Kuriera Włocławskiego it.d. Nieraz korzystałem z jego fachowego doświadczenia i zdolności organizacyjnych. Żonę pochował krótko przed wojną, a jedynego jego syna Zdzisława, lat 21 liczącego w 1939 r. niemcy aresztowali, zbili i podobno zastrzelili. Wszelki ślad o nim zaginął.

Niezapomniany Kolego!

Nie było przy Twym grobie kochających Cię i zasmuconych osób, lub oddających w pogrzebaniu ostatnią posługę, nie było ich westchnień, rozrzewnionych spojrzeń, niczyja łza nie zrosiła Twej nieznanej mogiły, żałobne „Requiem" nie wzniosło się pod niebiosy. My szczęśliwsi od Ciebie, bo nam dane było dożyć tej historycznej chwili, którą zapowiedział nasz wieszcz:

„Gdy orły nasze lotem błyskawicy,
Spadły u dawnej Chrobrego granicy..."

Żegnam Cię słowami znanej pieśni, którą i Ty żegnałeś na drogę wieczności tych, którzy wcześniej nas zostawili w żałobie:

„Śpij Kolego w ciemnym grobie,
Niech się Polska przyśni Tobie!"

W lusterku

Po pewnej mowie

(na znaną nutę)

Mów do nas jeszcze,
niech to ludzie słyszą,
niech to w pamięci
utrwalą, zapiszą....

Z treści twych mów
dziwny sens im płynie:
Czy krwi niemieckiej
nie miałeś w rodzinie?

Agapit.

Wielki wiec protestacyjny

DZIŚ, w środę partie polityczne oraz Rada Zw. Zawodowych organizują Wielki Wiec Protestacyjny w związku z przemówieniem Byrnesa.

Wiec odbędzie się na Placu Dąbrowskiego o godz. 16.30.

UWAGA BYLI WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI.

Wszyscy członkowie i podopieczni Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych we Włocławku biorą gremialny udział w protestacyjnej manifestacji społeczeństwa włocławskiego w dniu 11 września b. r. na Pl. Dąbrowskiego pod hasłem: „Nasza odpowiedź protektorom i opiekunom Niemiec".

Zbiórka przed lokalem Związku w środę, 11.IX.46 r. o godz. 4 popoł.

BEZCZELNOŚĆ NIEMIECKA.

Podczas okupacji niemieckiej volksdeutch Willy Lenz posiadał na terenie powiatu gospodarstwo rolne. W m. lutym ub. r. widząc co może go spotkać, uciekł do Niemiec.

— Ostatnio butny niemiaszek wystosował do Zarządu Miejskiego we Włocławku pismo, w którym domaga się natychmiastowego zwrotu całego szeregu przedmiotów m. in. również i powozu.

W piśmie swym bezczelny hitlerowiec żąda... wypłacenia odszkodowania w złocie (sic!) (md.).

29.334 ZŁ. ZE ZBIÓRKI ULICZNEJ.

Niedzielna zbiórka uliczna we Włocławku przeprowadzona na rzecz Straży Pożarnej, przyniosła w sumie 29.334 zł. Uchwałą Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnej RP. we Włocławku z sumy uzyskanej 25 tys. zł. zostało przekazanych Zarządowi Zw. Str. w Warszawie jako dar na odbudowę Centralnej Szkoły Pożarnej w Warszawie.

Wydatki związane z urządzeniem zbiórki ulicznej wyniosły 1.641 zł. Pozostałą sumę tj. 2.693 zł. zatrzymał Oddz. Pow. Str. Poż. przekazując z niej 10% statutowo Okręgowi wojewódzkiemu Str. Poż. w Bydgoszczy. (md.).

Z LICEUM MECHANICZNEGO.

Państwowe Liceum Mechaniczne, Elektryczne i Papiernicze ma obecnie 620 uczniów. Warsztaty szkolne podczas trwania feryj letnich zostały wyremontowane w 90% i mogą pomieścić jednocześnie 310 uczniów.

Zajęcia szkolne teoretyczne i praktyczne rozpoczęły się z dniem 3 bm.

Uroczystość otwarcia Liceum Papierniczego, odbędzie się w dniu 6 października. (md.).

POSIEDZENIE MRN.

Dnia 12 bm. o godz. 16-tej w sali MRN. odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. (md.).

PO 6 TYS. ZŁ. GRZYWNY.

Władysław Majchrzak, zam. przy ul. Jesionowej 14, właściciel biura buchalterii i pisania podań przy ul. Piekarskiej 12 urzędował wraz z Tadeuszem Goldmanem, zam. przy ul. Piekarskiej 15.

W pewnej chwili do biura wszedł urzędnik TZP. z piśmiennym nakazem zabrania maszyny do pisania.

Majchrzak niechętnie oddał maszynę przy tym obraził urzędnika.

Sprawa ta znalazła swój epilog w Sądzie Grodzkim. Sąd skazał wspólników po 6 tysięcy zł. grzywny każdego. (md.).

Z POW. RADY ZW. ZAW.

W drugiej części referatów dla kursistów — członków Rad Zakładowych we włocławskich zakładach pracy, referaty kolejno wygłaszali: 27 ub. m. ob. Sarzaliński z Ubezp. Społ. z dziedziny lecznictwa; ob. Grosman z Ubezp. Społ. „Ubezpieczenie społeczne"; ob. Maria Lewandowska, kier. szk. powszechnej im. Staszica „Współdziałanie młodocianych i kobiet w Radach Zakładowych i troska o nich" oraz „Rozwój pracy".

Dnia 28 ub. m. dyr. ob. Bogumił Wesołkowski „Dziedzina organizacji pracy kulturalno-oświatowej", ob. Fr. Wolny „Znaczenie Związków Zawodowych w Polsce Demokratycznej", prezes Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Bartosiewicz „Perspektywy 3-letniego planu w przemyśle"; insp. pracy ob. Rojszyk „Ustawodawstwo Pracy".

Dnia 29 ub. m. inż. ob. Fopp „Udoskonalenie systemu pracy, usprawnienie form pracy i dyscyplina pracy"; ob. adw. Szwarc „Polityka Zagraniczna Rządu".

Dnia 30 ub. m. sędzia S. Okr. ob. Amster „Reformy Społeczne"; ob. adw. Szwarc „Demokracja ludowa a demokracja liberalno-burżuazyjna".

Dnia 31 ub. m. prezes ob. Z. Bartosiewicz „Wyniki głosowania ludowego a przyszłe wybory do parlamentu".

Dnia 2 bm. inż. dyr. ob. Trzebski „Struktura, produkcja i perspektywy rozwoju produkcji".

Po każdym z referatów odbyła się dyskusja. Na zakończenie 11-dniowego kursu reasumując wszystkie dni wykładów, prezes ob. Z. Bartosiewicz złożył podziękowanie wszystkim prelegentom a następnie życzył kursistom jak najlepszych wyników pracy dla dobra Demokracji.

Przeciętna frekwencja uczęszczających od 102 do 120 kursistów.

DO OBOZU PRACY.

Z polecenia Sądu Grodzkiego, 14 osób które nie złożyły w odpowiednim czasie wniosków rehabilitacyjnych, skierowano do Obozu Pracy w Milencinie. (md.).

BÓJKA O KURCZAKI.

Pomiędzy Bolesławem Rakoczym a Wincentym Szałańskim, mieszkańcami Włocławka wynikła sprzeczka o miejsce pasenia kurczaków.

Sprzeczka szybko zamieniła się w bójkę, w wyniku której Rakoczy silnie uderzył ręką w twarz Szałańskiego. Ten ostatni doznał wgniecenia lewej kości policzkowej i osłabienia wzroku.

Sprawa oparła się o prokuratora, który sporządził akt oskarżenia.

Czytelnicy piszą

Szanowny Ob. Redaktorze!

Proszę o umieszczenie w swoim piśmie następujących uwag.

GORZKA RZECZYWISTOŚĆ

Nadszedł dzień 20-go stycznia 1945 r. Dzień wolności dla Włocławka i okolic, oczekiwany przez szerokie masy społeczeństwa polskiego, a tym bardziej przez młodzież.

Od pierwszego dnia rozpoczęła się intensywna praca. Po krótkim czasie otwierają się podwoje szkół polskich. Młodzież z radością garnie się do nich, aby udoskonalić swoje umysły. W szkołach następuje przepełnienie. Zostają otwarte szkoły popołudniowe; między innymi 3-cie Państw. Gimn. dla Dorosłych.

Do gimnazjum tego zostaje przeniesiona młodzież z gimnazjów ogólnokształcących, poza wiekiem szkolnym.

Po roku sytuacja się zmienia, 3-cie Państw. Gimn. staje się 3-letnią Szkołą Średnią dla Pracujących. Wraz z nazwą zmienia się ustrój. Po parodniowym terminie nieprzeciągających wykreśla się z listy i wyprasza się z klas. Tak, smutne, ale prawdziwe.

Takie to są udogodnienia. Pracy dla nas nie ma i drzwi szkolne dla nas zamknięte. Szczególnie to jest bolesne dla tych, którzy za pół roku otrzymaliby matury.

Odnoszę się z prośbą, a wraz ze mną Koleżanki i Koledzy, aby miarodajne czynniki zastanowiły się nad naszą sytuacją i zaradziły tym naszym smutnym chwilom w jak najszybszym czasie.

Były uczeń.

KĄCIK dla gospodyń

KOTLET Z MAKRELI.

Oczyścić z soli, wymyć, pokroić w plastry bez skóry, wymoczyć w zimnej często zmienianej wodzie. Po wymoczeniu przekręcić przez maszynkę, dodać bułki moczonej w mleku (lub gotowanych kleistych kartofli), duszonej w tłuszczu cebuli, surowego jajka lub w proszku, mielonego pieprzu, wymieszać, sformować, obtoczyć w tartej bułce i smażyć na smalcu, oliwie lub dobrym oleju.

Podawać polane tłuszczem ze smażonymi kartoflami i sałatą pomidorową. Można podawać polane sosem koperkowym, pomidorowym, z tłuszczem i kartoflami.

FILETY Z MAKRELI W CIEŚCIE.

Wymoczyć jak na kotlety, cienkie plastry makreli wyłożyć na sito, żeby woda obciekła. Przygotować ciasto naleśnikowe trochę gęściejsze, zanurzać w ciasto i kłaść na gorący tłuszcz, obrumienić i dać na 10 minut do gorącego piecyka.

Podawać polane tłuszczem z patelni.

MAKRELE MARYNOWANE.

Oczyścić z soli i moczyć ze skórą w całości. Po wymoczeniu włożyć w naczynie z zimną wodą, dobrze zagotować, odstawić i po 10 minutach wyjąć na sito, gdy ostygnie i obcieknie z wody, na sucho krajać w cienkie plastry jak łososia zaczynając od głowy, układać warstwami do słoja, polewać oliwą, żeby warstwy były pokryte. Tak przyrządzone makrele nie ustępują w smaku sardynkom.

Przechowywać w chłodnym miejscu.

SAŁATKA Z MARYNOWANYCH MAKRELI.

1 kg gotowanych kartofli, 2 kwaszone, obrane ogórki, 2 surowe jabłka, 2 gotowane jajka, 250 g makreli pokronć w paski, dodać mielonego pieprzu, soku ogórkowego, oliwy od makreli, wymieszać, zalać majonezem lub śmietaną.

Z wydawnictw

Osadnik na Ziemiach Odzyskanych — dwutygodnik Nr, 2 — cena 3 zł. W szeregu artykułów omawia kwestie osadnictwa oraz udziela szereg cennych informacyj, wskazówek i porad.

Opiekun Społeczny — Nr. 3 i 4. Wśród szeregu artykułów wymienić należy wspomnienia pośmiertne o dr. Toli Mintz, bohaterskiej lekarce oraz artykuł dra Rutkiewicza „O organizacji opieki nad matką i dzieckiem.

Poradnik Pracownika Społecznego—Nr. 10/11 — stron 147. Całość ujęta w pięć działów omawia interesująco sprawy polityczne zewnętrzne i wewnętrzne, jak np.: Na marginesie wrześniowej rocznicy, Niemcy podnoszą głowę, o poprawę doli świata pracy, Odrodzone Wojsko Polskie i t. d. Nadto dołączono kroniki: polityczną i gospodarczą.

Demokratyczny Przegląd Prawniczy — Nr. 7 — specjalny na dwulecie wymiaru sprawiedliwości w Odrodzonej Polsce.

Film — dwutygodnik Nr. 3 — zawiera szereg bogato ilustrowanych artykułów, reportaży, recenzji i sprawozdań z życia filmowego w kraju i zagranicą.

Tydzień — Ilustrowane pismo tygodniowe— Nr. 9 — zawiera artykuły: Rapacki — Spółdzielczość na nowych drogach, I. J. Plany i błędy Hitlera, J. Kiełczewskiego — Jak generał Rydz-Śmigły został marszałkiem i t. p. Reportaże, wiersze, konkurs fotograficzny i rebusowy. Dział informacyjny, gospodarczy, literacki i sportowy. Cena 8 zł.

Obwieszczenie

o I-ej rejestracji mężczyzn rocznika 1929

Na podstawie rozporządzenia Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej z dnia 7 lutego 1939 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 20 poz. 131) w sprawie wykonania Ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1929 zgłoszą się w gmachu Zarządu Miejskiego we Włocławku Wydział Wojskowy — ul. Karnkowskiego 2a, pokój Nr. 4 (parter) celem wpisania się do rejestru poborowych.

Rejestracja odbywać się będzie w godz. od 8-ej do 13-ej według następującego planu:

Mężczyźni nazwiska których zaczynają się na litery:

A, B, C.	dnia 12.9.1946 r. czwartek
D,E,F,G,H,I,J.	dnia 13.9.1946 r. piątek
K.	dnia 14.9.1946 r. sobota
L, Ł, M, N.	dnia 16.9.1946 r. poniedziałek
O, P, R.	dnia 17.9.1946 r. wtorek
S, T, U.	dnia 18.9.1946 r. środa
W, Z, Ż.	dnia 19.9.1946 r. czwartek

Do rejestracji należy przynieść ze sobą dokumenty jak: metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, dowód osobisty i t. p.

W razie niemożności osobistego stawienia się, należy obowiązek rejestracji wykonać w drodze pisemnej dołączając potrzebne dokumenty.

Winni nie zgłoszenia się w wyznaczonym terminie, podlegają karze w myśl art. 170 w. w. ustawy, aresztu 2 miesiące i 2000 zł. grzywny, lub jednej z tych kar.

STAROSTA GRODZKI
(—) I. Kubecki.

(1807)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Z-ca. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Manuscryptów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E 12667
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK ul. BRZESKA 4

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł. reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł